

„Przerwa” po przerwie



Nasza „Przerwa” ukazuje się od ponad dwóch lat. Już kilka razy zmienialiśmy jej szatę graficzną, częstotliwość wydawania oraz cenę.

W tym roku zmian też nie będzie brakowało. Już teraz redakcja powiększyła swe grono. Jest nas znacznie więcej niż poprzednich latach,

jednak ten fakt wcale nie ułatwia pracy. Wszyscy „redaktorzy” są pełni zapału do pracy, ale często tylko na chęciach się kończy... Zależy nam jednak, aby gazeta ciągle się ukazywała i dlatego pokonaliśmy wszelkie trudności i znów możecie czytać kolejny, nieco inny od poprzednich, numer „Przerwy”.

NOWY KSIĄDZ W SÍPIORACH

Niedziela, dla niektórych zwykły dzień, dla innych dzień wolny od pracy, jeszcze inni jadą wtedy do kościoła, by się pomodlić.

2 lipca w niedzielę w Sípiorach ok. godz. 10.30 widać było rosnące natężenie ruchu na ulicy, ale to nie z powodu nowej, lepszej drogi. Parafianie zmierzali do kościoła, aby – po prostu – zobaczyć nowego księdza.

Rys. P. Chróściński

Ksiądz Mariusz Zbieranek przybył do nas z Bydgoszczy, a więc miasta znacznie większego niż Sípiorzy czy Studzienki. Na początku wydawał się trochę tajemniczy i zagubiony, bo ludzie nie mogli zrozumieć nagłego odejścia księdza Marka Kosteckiego.

Nowy ksiądz nie poddał się jednak. Zwiedził naszą piękną okolicę i humor mu się poprawił.

Planowaliśmy także zwiększyć liczbę stron – nasze piśmko miało mieć dwadzieścia stron, ale to automatycznie wiązało by się ze zmianą częstotliwości wydawania gazety oraz ze wzrostem ceny. „Przerwa” stałaby się dwumiesięcznikiem i kosztowałaby 1 zł. Obawialiśmy się jednak, że ten pomysł nie spodobałby się naszym czytelnikom, więc zrezygnowaliśmy z tej opcji.

Zmieniliśmy jedynie szatę graficzną, ponieważ zależy nam na tym, aby „Przerwa” nabrała bardziej młodzieżowego stylu, by jeszcze bardziej przyciągała Waszą uwagę.

W tym celu oprócz redaktorów mamy rysowników, którzy zadbają o to, by naszym artykułom towarzyszyły odpowiednie ilustracje.

Mamy nadzieję, że nasz plan wypali, a nasza gazeta będzie z numeru na numer coraz lepsza. Przypominamy jeszcze, że gazetka przeznaczona jest dla wszystkich uczniów Zespołu Szkół w Mycielewie. Jeśli macie jakieś problemy, bądź chciecie się podzielić jakimikolwiek uwagami, to piszcie do nas!!!

Redaktor naczelna – **Martyna Stałowska**

Podczas pierwszej mszy powitały go dzieci ze szkoły w Sípiorach. Nowy ksiądz bardzo szybko zaaklimatyzował się i zaangażował w życie wsi. Już 3 września wraz z radą parafialną i sołtysami zorganizowali dożynki parafialne. Przybyło wiele osób m.in. burmistrz Tomasz Szczepaniak, starosta Piotr Hemerling, sołtysi pobliskich wiosek i wiele osób z okolicy.

Mimo niesprzyjającej pogody festyn wypalił. Na początku każdy otrzymał kawałek świeżego, wiejskiego chleba. Odbyło się wiele konkursów, w tym mecz żonaci kontra kawalerowie, których skład zasilili oczywiście ksiądz Mariusz. Festyn zakończył się zabawą taneczną.

We wrześniu ksiądz odwiedził naszą szkołę podczas kotowania. Niedawno w kościele odbyły się spotkania dzieci komunijnych i młodzieży przygotowującej się do bierzmowania. I tutaj dostrzegłem, że ksiądz Mariusz z cichego i zagubionego księdza zmienił się w wesołego i pełnego życia człowieka. Na spotkaniu nie trudno było powstrzymać się od śmiechu z powodu jego zabawnych wypowiedzi.

Dzięki księdzu Mariuszowi zaczęło być weselej i ciekawiej!

Mateusz Warzybok

Spotkanie z policjantem

Dnia 21.09.2006 r. odbyło się spotkanie z policjantami dla najmłodszych uczniów.

Krzystian Mikołajczyk: Najbardziej podobał mi się pies i policjant. Teraz już wiem, jak dbać o bezpieczeństwo: nie otwieram obcym drzwi i nie wsiadam do obcego samochodu. **Angelika Wańkiewicz:** Podobał mi się pies i klasa pierwsza, która śmiesznie śpiewała. Dowiedziałam się, że muszę odmawiać nieznajomemu i nie wsiadać do samochodu, jak nie znam kierowcy.

Otrzęsiny

W tej tradycyjnej zabawie udział wzięło czterdziestu dwóch uczniów klas pierwszych gimnazjum i dziesiątki obserwatorów.

Ola Bagnerowska: Mikstura na kotowaniu nie była taka zła, jak sobie ją wyobrażaliśmy. Może była tylko trochę za ostra. Wszystkie konkurencje były bardzo śmieszne. Ale mi najbardziej podobał się taniec nauczycieli z uczniami, szczególnie poświęcenie Pani Woźniak, która robiła wszystko, aby jej klasa wygrała. I udało się! **Łukasz Jakubowski:** Mikstura była okropna, nie szło jej przełknąć. Miała okropny zapach i wygląd. Najbardziej podobała mi się konkurencja: bieg z pampersiem wypełnionym kisiem. To było śmieszne i zabawne!

Chłopcy do boju!

Dnia 29.09.2006 r. uczniowie szkoły podstawowej wraz z Panem Leśniakiem wyjechali do Dziewierzewa na IV Memoriał im. Janusza Sztukowskiego. Pojechali i wywalczyli III miejsce.

Piotr Pazderski: Królem strzelców jest Janek. Jestem zadowolony z tego wyniku, ponieważ był aż osiem drużyn, a zajęcie III miejsca to dobry rezultat.

Damian Sułkowski: Nasz król strzelców - Janusz Hałas strzelił aż cztery bramki. Cieszę się z wyniku, ale żałuję, bo mieliśmy szansę zająć I miejsce. O wejście do finału przegraliśmy z Kcynią 3:2 w karnych.

Pieszko do Kcyni!

14 września odbyła się pieszka pielgrzymka do Sanktuarium Krzyża Św. w Kcyni. Tym razem udział w niej mogły wziąć tylko klasy III gimnazjum. **Pan Andrzej Gorylewski:** - katecheta: Zawsze wierzyłem i wierzę, że młodzi ludzie są wspaniałymi

naśladowcami Chrystusa, tylko trzeba dać jej szansę, aby to udowodniła. Pielgrzymka była takim momentem i wszyscy jej uczestnicy zdali ten egzamin na „6”.

Pasowanie pierwszaków

05 października odbyło się pasowanie klas pierwszych. Na uroczystość przybyli rodzice.

Rozalia Paszkiet: Podobało mi się, jak mówiłam wierszyk i jak Pani dyrektor pasowała nas ołówkiem. **Julia Sławska:** Najlepiej było, gdy pani dyrektor pasowała mnie ołówkiem i jak jadłam placek!

Zwiedzanie gór!

We wrześniu siedmioro uczniów naszej szkoły: Monika Lis, Joanna Szreder, Martyna Stałowska, Mateusz Konopka, Anna Rucińska, Eliza Grabek i Agnieszka Hotłaś za dobre wyniki w nauce byli na wycieczce w górach.

Monika Lis: Było bardzo fajnie! Myślę, że wszystkim się podobało. Byłam pod wrażeniem tych pięknych widoków. Poznałam tam mnóstwo sympatycznych ludzi. To wszystko aż trudno opisać! Uważam, że warto się uczyć, ale nie dla ocen czy rodziców, tylko dla siebie. Bardzo się cieszę, że byłam na tej wycieczce. **Joanna Szreder:** W górach było super! Widoki przepiękne! Poznałam tam mnóstwo miłych ludzi, ale najlepsi byli opiekunowie. Góry są naprawdę piękne! Uczyć się jest zawsze warto i zawsze wyjdzie nam to na dobre.

Pałuki- nasz region

10 października uczniowie klas II b i II a odwiedzili MGOK w Kcyni. Tańczyli, przebiali się i robili pałuckie kwiatki.

Michał Guzik: W stroju pałuckim czułem się bardzo dobrze. Nie podobało mi się to, że był on taki ciężki. Nabijali się ze mnie, ale mi to nie przeszkadzało! **Dawid Sułkowski:** Taniec był bardzo fajny i bardzo mi się podobał. Nigdy jeszcze tak nie tańczyłem. **Patrycja Socha:** Taniec pałucki był bardzo zabawny. Strasznie się przy nim naśmialiśmy.

Dzień Nauczyciela

Piękna akademia, wielu gości, życzenia oraz otwarcie pracowni komputerowej i chodnika Mycielewo – Zalesie. Więcej o tym w kolejnym numerze.

Hania Bogusz

